

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Sierpnia 1866 r. | **Nr 185.** | Lat **45.** | Dnia 5 (17) Sierpnia 1866 r.

**Piątek.**

Rano ciepła st. 12, w poł. c. st. 18. Wschód Słońca g. 4 m. 47  
Wys. wody st. 7 c. — (Przybywa.) Zachód „ „ 7 „ 20

Jutro, ŚŚ. Bronisławy i Agapita M.

— Wczoraj, jako w dzień Śgo ROCHA, odprawione zostało, przy licznej zebraniu się pobożnych, Nabożeństwo Odpustowe, w kościele Śgo KRZYŻA, z Kazaniami i Processjami, rano i po południu. Braćmieniem Śgo ROCHA wykonało na głosy, z towarzyszeniem organów, Mszę Antoniego Radzyńskiego.

— W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: dla dobra służby przenoszą się: Komissarz cyrkułu 10go, Podpułkownik Rydzewski do cyrkułu 12go; Komissarz cyrkułu 2go, Podpułkownik Iwanow, do cyrkułu 10go; Komissarz cyrkułu 12go, Rotmistrz Sklarawski, do cyrkułu 2go. (Gaz. Pol.)

— Dyrekcja Ubezpieczeń, — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze, w 362 wnioskach, złożono rs. 6,173 kop. 25. Na żądanie zaś 119 uczestników (prócz procentu rs. 62 kop. 59, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,865 kop. 87 i umorzyła książeczek 50. Przeto uczestników 17,707, posiada kapitał rubli srebrem 667,893 kop. 47 1/2. (Dz. War.)

— Przez Najwyższy rozkaz z dnia 30go Lipca, Ober-Policmajster Petersburski, Jenerał-Major Orszaku Cesarzskiego Trepow, mianowany został Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Opieki Powszechnej w Petersburgu, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major Orszaku J. C. M., Jenerał-Policmajster w Królestwie, Baron Frederiks, z Radomia; Jenerał-Lejtnant Kostanda, z Kijowa; Rzeczywisci Radcy Stanu: Iwaniszew, z Petersburga; Nikitin, z Wilna.

— W drugą bolesną rocznicę śmierci Augustyna Najmark, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele po-Karmelickim na Krak: Przedmieściu, o godzinie 10ej, w dniu 18tym b. m., to jest w Sobotę, na które Matka zaprasza. (13,027.)

— Ś. p. Franciszek Winnicki, Lekarz, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzoney ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł dnia 15go b. m., w wieku lat 27. Nabożeństwo żałobne za duszę jego odbędzie się w kościele Śgo KAROLA-BOROMEUSZA, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana. Wyprowadzenie zaś zwłok, nastąpi w tymże dniu, o godzinie 6ej po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski, na które stroskani Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. (13,000.)

— Aniela z Rucińskich Życka, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzoney ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z Matką zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godz. 3ej po południu, z kościoła po-Bernardyńskiego. (13,037.)

— Dnia 16go b. m., o godzinie 4ej z południa, rozstała się z tym światem Leokadja Sochanek, Panna, w wieku lat 18. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok w d. 19 b. m., o godzinie 4 po południu, z domu przy ulicy Chmielnej Nr 1260 b, na cmentarz Powązkowski odbyć się mając. (13,045.)

— Doszła nas smutna wiadomość, o nastąpieniu w tych dniach zgonie ś. p. Xawerego Marcinkowskiego, właściciela dóbr ziemskich Wola-Pawłowska, w Powiecie Opatowskim i Sędziego Pokoju Okręgu Solecckiego. Wzorowy małżonek, czuły i troskliwy ojciec, prawy obywatel, a obok tego ujmujący w towarzyskiem obejściu i chętny w niesieniu, z całem poświęceniem, każdemu potrzebującemu, pomocy, ś. p. Xawery umiał jednać sobie serca wszystkich, zostających z nim w stosunkach; posiadał też w różnych miejscach kraju, a szczególnie w Warszawie, gdzie długo przemieszczał, licznych i prawdziwych przyjaciół, którzy, na równi z rodziną, boleśnie tę przedwczesną i nieodżałowaną stratą dotknięci zostają.

— (Art. nad:) Doszła nas smutna wiadomość, że w mieście Siedlcach, BÓG powołał do grona Aniołków, Sabinę Masłakiewicz, zaledwie mającą miesięcy 9 swego istnienia, córkę Kontrollera Kassy Powiatu Piotrkowskiego, jedyną pociechę Ojca, po stracie niedawno zgasłej jego małżonki. Pokój ich cieniem!

— Dnia 12 b. m., o godz. 7ej wieczorem, w Parafjalnym Kościele, we wsi Zbikow, Okręgu Błońskim, Gub: Warszawskiej, odbył się obrzęd zaślubin P. Teodora Gładyszewskiego, Urzędnika Zarządu Administracji m. Warszawy, z Panną Adela Klawe, córką znanego w naszym mieście obywatela, Henryka Klawe. Młodej tej i dostojnej parze błogosławił tameczny Proboszcz, JX. Franciszek Zarzecki. Po skończonym obrzędzie, liczne grono Familji i zaproszonych osób, udało się do dóbr ojca Panny Młodej, w tejsze parafji położonych, gdzie ze starodawną uprzejmością i gościnnością podejmowane było. Oby NAJWYŻSZY łask swych nowo-zaślubionym, na Ich nowej ścieżce życia, nie szczędził.

— Onegdaj, o godzinie 10tej z rana, JW. Hrabia Namiestnik Głównodowodzący wojskami, raczył być obecnym przy praktycznym strzelaniu artylerji, zebranej w obozie pod Warszawą. (Dz. W.)

— Wczoraj, o godzinie 1ej z południa, w obec JW. Namiestnika Królestwa, otwartą została Warszawska Niemiecko-Ewangelicka Szkoła Główna.

— Wczoraj też JW. Namiestnik Królestwa, raczył zwiedzić wystawę fantów do loterji, na korzyść Warsz. Towarzystwa Dobroczynności, w lokalu Resursy Obywatelskiej, mieszczącej się. JWgo Namiestnika przyjmowali: Hrabia Stanisław Ostrowski, Vice Prezes



Administracji Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności, i Pułkownik *Fischer*, Prezes wydziału sierót. Tak J.W. Namiestnik, jak osoby Mu towarzyszące, nabyli przy tem zwiedzaniu znaczną ilość biletów do loterii pomienionej.

— *Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radomskiego*, dla powiększenia funduszu na utrzymanie chorych w Szpitalu Śgo KAZIMIERZA w Radomiu, postanowiła w dniu 12 (24) Czerwca r. b., urządzić loteryję fantową z 10,000 biletów, po kop. 15 złożoną. Gdy z powodów od Rady niezawisłych, loteryja w oznaczonym dniu odbyła być nie mogła, przeto takowa do dnia 18 (30) Września r. b. odłożoną została. O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, ma honor nadmienić, że sprzedaż biletów odbywa się przez pośrednictwo Członków Rady i Naczelników Powiatu, oraz uproszonych osób, a w Warszawie w handlu braci *Lesser*. — Opiekun Główny *Waniewicz*. (Dz. War.).

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, zawiadamia Członków Towarzystwa, że w Resursie Kupieckiej, dnia 18go b. m., to jest w Sobotę, o godzinie 8ej wieczorem, rozpocznie się Wieczór Muzykalny w ogrodzie oświetlonym, dla Członków z familją i dla zaproszonych przez nich gości; poczem nastąpi kolacja składkowa, jeżeli pogoda posłuży. — Dyrektor *Józef Zeltdt*. — Sekretarz *T. Drzewiński*. (13,031.)

— Jutro, Wizyta Jeneralna w Ochronie Vlej, przy ulicy Browarnej, pod Nrem 2731, o godzinie 6ej wieczorem.

— Zapowiedziane, z nastaniem dłuższych wieczorów, prelekcje Magistra Weterynarji Pana *Lewandowskiego*, o instynkcie i zmysłności zwierząt, rokują nam szereg nader interessujących spostrzeżeń, które w żywym słowie, publicznie wygłoszeniem, zbiorowo i systematycznie dotąd traktowanemi u nas nie były. Szerokie to zaiste pole do badań dla naturalisty i myśliciela, a najtrudniejsze może na samym wstępie określenie, już nie granic zmysłności zwierząt, ale samej natury ich „władz umysłowych (?)“. Iw istocie, jeżeli się zastanowimy na chwilę nad objawami *pojętności i uczuć (?)* niektórych zwierząt, to mimowolnie następuje się nam owo humorystyczne zapytanie: „ażali człowiek jest wydoskonaloną małpą, albo też małpa jest wyrodkiem człowieka?“ Niemniej, w szeregu tego rodzaju badań, zadziwiającemi są sądy i wyroki wydane w głębokiej starożytności, a do dziś dnia utrzymane, co do niektórych zwierząt, bynajmniej na potępienie niezasługujących. *Lew, orzeł*, są dotąd przedstawicielami siły i szlachetności; bliższe jednak poznanie ich skłonności, niemały rzucić na ową powszechnie przyznaną im wyższość; tymczasem *osiół i pies*, ci wierni towarzysze prac i domowego ogniska, posługiwały po wsze czasy do ubliżających porównań. *Psem* nazywa pogardliwie Turek Chrześcijanina; w Anglii, gdzie troskliwość w hodowli psów nie ma granic, najcięższą obelgą jest przyrównywanie istoty ludzkiej do psa; zwolenników Diogenesa, depczących wszelkie prawa przyzwoitości, *cynikami*, od psa, nazwano; nareście sam wyraz *kanalja*, czerpie źródłosłów w łacińskim *canis*. A jednakże ów tyle wzgardzony *pies*, strzeże i broni naszego mienia; on w obronie pana swego życie gotów położyć, on czuwa

nad kolebką dziecięcia. Wszyscy pamiętamy ów słiczny obrazek zmysłnego kundelka, który z podniesionemi uszkami, z wyteżonym wzrokiem, czuwa nad śpiącą dzieciną, i dumny ze swego posłannictwa, gotów jest zda się do walki, w obronie powierzonego muskarbu. Wszyscy pamiętamy smutnego pudelka, który sam jeden kroczy za trumną nędzarza, opuszczonego od świata całego! Rzucamy te kilka myśli, nie dla tego, abyśmy uważali je za osnowę poważniejszych wywodów Szanownego Prelegenta, ale w tej nadziei, że obok uczonych w tej materji poglądów, Pan *Lewandowski* nie pominie objaśnienia wydatniejszych sądów i przesądów, stale względem niektórych zwierząt w powszechności utrzymujących się.

— Jedna ze znanych autorek dzieł, dla młodego wieku poświęconych, przygotowała obecnie nowe dziełko dla dzieci, przerobione z Niemieckiego p. t.: „*Dienniczek Stasia, Zygmunta i Marylki*.“ Mielśmy sposobność rękopism ten odczytać. Składa się on z 52 rozdziałów, czyli Niedzieli w roku, i zawiera mnóstwo krótkich moralnych powiastek, wierszyków i opisów. Pożądaneby było, aby niezadługo dziatwa nasza korzystać mogła z tej nowej pracy zasłużonej autorki; która zarówno pożytecznym celem i treścią, jak i pełnem talentu opracowaniem się odznacza.

— W przyszłym tygodniu, wyjdzie z druku wydanie 3cie, „*Grammatyki łacińskiej, teoretyczno-praktycznej*“, używanej dotąd w szkołach; nabyć ją będzie można we wszystkich księgarniach. Skład główny w drukarni J. Ungra. Cena exemplarza oprawnego kop: 45.

— *Wzory nauki pisania*, Franciszka *Łozińskiego*, poleczone przez Komissję Rządową Oświecenia Publicznego, do użytku dla Szkół średnich, po kop: 30, i dla Szkół elementarnych, rzemieślniczych i wiejskich, po kop: 15, są do nabycia we wszystkich księgarniach i w mieszkaniu Wydawcy w Warszawie, pod Nr 1656/7 przy ulicy Hożej, w domu P. *Siewicza*, przy placu Śgo ALEXANDRA.

— Wczoraj pobożni, którzy udali się pociągiem Wtorkowym, nadzwyczajnym, na Odpust do Częstochowy, powrócili o godzinie w pół do 9tej wieczorem. Liczne kompanje, z rozmaitych stron, napełniały to cudowne miejsce; najwięcej było pielgrzymów z Powiatów: Olkuskiego, Kaliskiego i z sąsiedniego Szlązka. Z Warszawy piesza kompanja, złożona ze 150 osób, także podążyła na Odpust.

— Dla możności dokończenia przebrukowania ulicy Miodowej, taż ulica na przestrzeni od Kapitulnej do Długiej, na kilka dni, poczynając od dnia wczorajszego, zamknięta została do przejazdu; o czem podając do wiadomości, nadmieniam się, że komunikacja w tej części miasta, odbywać się może resztą ulicy Miodowej, od Senatorskiej do Kapitulnej, Kapitulną, Podwalem i Raczyńską. (G. Polic.)

— Wczoraj, na Podwalu, wprost pałacu *Dyżmańskich*, otwartym został nowy zakład zegarmistrzowski, P. Augusta *Rejnekiego*.

— W altanie wody sodowej w ogrodzie Saskim, do P. *Karpińskiego*, Magistra Farmacji, należącej, pomieszczone zostały dwa termometry i dwa barometry, ku wygodzie osób, ogród Saski zwiedzających.

— Najdawniejszy w mieście naszym skład rycin na



Krakowskiem-Przedmieściu, firmę *Pellizaro* noszący, jak napis wskazuje, wyprzedaje się.

— Piszą z Płocka, iż w całej Gubernji żniwa, pomimo że im często przeszkadzały deszcze, pokończone zostały. Owies tylko i po części pszenica, jeszcze na pół zielona, na pniu się znajduje; kartofołom grozi zgnilizna, jeśli niepogoda i deszcze dłużej jeszcze potrwa.

— Dowiadujemy się, że przed kilku dniami w Suwałkach, spadł grad wielkości jaja gołębiego. Około 1500 szyb wybitych jest w mieście.

— W nowej Alexandrii (Gubernja Lubelska), wypiek chleba uczynił znakomity postęp; pieczywo pochodzące z piekarni P. *Wyrykowskiego*, w niczem nie ustępuje Lubelskiemu, a nawet Warszawskiemu.

W Ciechocinku, w tych dniach odbył się drugi koncert Pani *Majeranowskiej*, b. śpiewaczki opery Warszawskiej, na dochód Szpitala miejscowego, przy współudziale Pana Władysława *Skibowskiego*, ucznia Szkoły Głównej Warszawskiej.

— „Kurjer Lubelski“ donosi z Warszawy, iż wkrótce w Eldorado naszym odbędzie się benefis Pani *Goosz*, na którym też śpiewać będzie w Polskim języku.

— Wczoraj na stacji kolei żelaznej w Sosnowicach, robotnik *Karol Piwowar*, przez własną nieostrożność, przy przepychaniu wagonów, zgnieciony buforami, niezadługo życie zakończył.

— W dniu onegdajszym, Eleonora Rozensztat, 5cioletnia dziewczynka, córka kupca, pod Nrem 956, przy ulicy Żabiej, zamieszkałego, przechylwszy się przez poręcz schodów 2go piętra, spadła na dół, skutkiem czego, jako mocno potłuczona, znajduje się w niebezpieczeństwie utraty życia. — W tymże dniu, Szmul Majzels, czeladnik blacharski, reperując rynnę w domu, pod Nrem 890, przy ulicy Białej, spadł z wysokości 1go piętra na ziemię, skutkiem czego również mocno się potłukł, lecz niezagroza mu żadne niebezpieczeństwo. — W tymże dniu, około godziny 4ej z rana, w cegielni zarogatką Wolską, pod Nrem 3110, wynikł pożar, lecz przybyła straż części 2ej i 4ej, wraz z miejscowymi robotnikami, ogień ugasiła, a prócz rozebrania w połowie spalonego dachu, więcej żadne inne szkody nie wynikły. (G. Polic.)

— Doktor G. *Stanczykiewicz*, mieszka pod Nr 948, w domu *Blassa*, na rogu ulicy Zimnej, blisko Żelaznej Bramy. Udziela porady z rana do 9tej, a po południu od 3ciej do 5tej godziny. (13,026.)

— Doktor *Chwat*, przeniósł mieszkanie swoje pod Nr 2254b, przy ulicy Nalewki, wprost Cyrkułu. (13,025.)

## Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRIA. — Reorganizacja polityczna Monarchji, jaka się ma wywiązać z ostatnich wypadków, powyższemu Austrii ze Związku Niemieckiego, żywo zajmuje umysły, tak w Wiedniu jak w całym kraju. Dotąd nikt nie wie z pewnością, jaki system w końcu przeważy. Sądząc z mowy dzienników, najwięcej widoków powodzenia ma następująca kombinacja. Monarchja ma być podzielona na cztery grupy, mające każda swoje osobną autonomję: Królestwo Węgierskie z Siedmiogrodem, Krocją i Dalmacją; Cze-

chy z Morawją i Szlązkiem; Galicja z Bukowiną; Arcy-Xięstwo Austriackie z innymi krajami Niemieckimi. Każda grupa ma mieć swój sejm krajowy i osobną administrację. Delegowani z tych sejmów, stanowić mają reprezentację Państwa, do której należeć będą obrady, nad wspólnymi sprawami całej Monarchji. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 12 Sierpnia. — Uwaga publiczna zajęta tu jest ciągle domysłami i przypuszczeniami, co do żądań Francji, Prusom stawionych. Zdaje się jednak, że Pan Bismarck, jakiegokolwiek mogły być jego dawniejsze zobowiązania, i jakkolwiek wielką jest z jego strony chęć zachowania przyjaznych stosunków z Francją, lęka się jednak oburzyć opinię publiczną w Niemczech, i zmniejszyć urok zwycięstw Prusskich, czyniąc ustępstwa terytorjalne na korzyść rządu Francuzkiego. Niektórzy twierdzą, że Prussy chętnie okazałyby wdzięczność Cesarzowi kosztem Króla Niderlandzkiego albo innych Monarchów, ale o tem nie ma co i wspominać, gdyż Gabinet Tuilleryjski, mógłby łatwo odpowiedzieć na to, że gdyby chciał orężem rozdzierać traktaty i przywłaszczać sobie mienie sąsiadów, to nie potrzebowałby wcale na to, ani zgody, ani przyzwolenia Gabinetu Berlińskiego. — Cesarzowa Meksykańska, jak już wiadomo, widziała się z Cesarzem i Cesarzową Francuzów, i jak słyhać, jest nader zadowolona ze skutku tych swoich odwiedzin. Wszyscy oddają pochwały charakterowi i odwadze tej Monarchini. Mówią, iż sama ofiarowała się odbyć podróż do Europy, spostrzegłszy, iż małżonek jej, w chwili zniechęcenia, zamierzał podpisać akt abdykacji. — Obóz w Chalons ma być zwinięty d. 17go b. m. — Stan sanitarny Paryża znacznie się polepsza. (Ind. Belge.)

PRUSSY. Berlin, 14 Sierpnia. — Baron Varnbüler wyjechał dziś rano do Sztutgardu, Jenerał Hardegg zaś pozostał jeszcze dla załatwienia niektórych kwestji militarnych. — Xiążę Ludwik Hesski, przed powrotem do Darmsztadu, widział się tu z P. Dalwigk. — Pełnomocnik militarny Francuzki Baron Stoffel, otrzymał dziś zaproszenie do Króla. — Pan Wurm, przybył tu wczoraj z Drezna, i natychmiast odwiedził Hr. Bismarcka. — Administracją cywilną Nassau, powierzono Deputowanemu Patow, Gubernatorem zaś Hannoveru, mianowany został P. Voigts-Rhetz. — „Nordd. Allg. Ztg.“ mówi wiele o przyjaznym usposobieniu dla Pruss, w zajętych przez nie prowincjach Bawarskich. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. — Dzienniki Florenckie z 10go b. m., podają niektóre szczegóły o układach i trudnościach zawieszenia broni. Ze strony Włoskiej, wysłany został przez Lamarmore, Major Sztabu Bariola do Cormons, na konferencję mającą uregulować stanowisko obu armji nieprzyjacielskich, a czas rozejmu. Nikt we Włoszech nie sądził, iż Austria będzie się domagała opuszczenia Tyrolu Południowego, i dla tego instrukcje Barioli stosowały się tylko do zawarcia zawieszenia broni na zasadzie *uti possidetis*, z wyjątkiem kilku mniej ważnych punktów. Gdy zatem pełnomocnik Austriacki nalegał uporczywie na opuszczenie Tyrolu, Pan Bariola chciał już zerwać konferencję, lecz uwiadomiony o tem Gabinet Tuilleryjski, pośpieszył ze swemi radami, które skłoniły do ustępstwa



rząd Włoski. Prassa też i Publiczność Włoska zaczęły się spokojniej zapatrywać na rzeczy i poparły postanowienie rządu. — Zatonięcie okrętu „Affondatore” w porcie Ankony, powiększyło jeszcze nieufność publiczności co do dowódców floty. Wydobyć tego okrętu, kosztować będzie około 500,000 fr. — W Medjolanie krążyła wieść, że rząd zamierza rozwiązać Izby; a to z powodu, iż przypuszczenie Deputowanych Weneckich, wymaga nowych wyborów.

## Ostatnie Wiadomości.

Po dość ciemnym i dwuznacznym artykule „Constitutionnela,” dzienniki „France” i „Patrie” przedsięwzięły objaśnić nieco kwestję wynagrodzeń, stawianą Prussom przez Francję, i oddziaływać na opinie, która marzyła już o wojnie z Prussami i o nabyciu prowincji Nadreńskich. Wnosząc z ich słów, rząd Francuzki niema bynajmniej nateraz takich zamiarów, i nie myśli wcale zrywać stosunków przyjaźni z Prussami. Owszem, pragnie on pokoju, jak tego dowodzi nota „Monitora” wieczornego; ale przytem nie myśli być zupełnie bezinteresownym i zastrzega sobie na późniejszemu sformułowanie swego programu, skoro otrzyma od Pruss żądane objaśnienia.

Z Paryża donoszą, że Xiążę Napoleon wyjechał 13go b. m. do Szwajcarii. Pośel Francuzki przy dworze Berlińskim, P. Benedetti, miał w Piątek, to jest dziś, wyjechać z powrotem z Paryża do Berlina. — Wieczorne dzienniki Paryżkie z 14go zapewniają, że Cesarz dopiero 18go b. m. uda się do obozu Chalons.

Podług wiadomości z Berlina z d. 15, Prussy szybko przeprowadzają swą politykę reorganizacyjną. Traktat przymierza, proponowany przyjaznym Państwom Północno-Niemieckim, jest już podpisany; traktaty z Państwami Południowemi, zapewne wkrótce też zawarte zostaną, a projekta dotyczące annexji w tych dniach mają być przedstawione Izdom. — Od Bawarii Prussy wymagają, oprócz kosztów wojennych, zaokrąglenia swego terytorjum, przez sprostowanie granicy na prawym brzegu Menu, oraz częściowe wynagrodzenie Darmstadt, przez prowincję Pfalzu. Wymagania te mają być utrzymane wszelkimi środkami. — Bawaria zniósła zakaz wywozu prowiantu do Pruss i krajów przez Prussy zajętych. — Rada ministerjalna Lobkowitz i Podpułkownik Weiss wyjechali z Monachjum do Berlina. (Ind. Belge).

## Depesze Telegraficzne.

Berlin, 16go Sierpnia. — W Komissji adressowej Izby Deputowanych, Minister skarbu oświadczył, że rząd pragnie usilnie usunięcia dawnych nieporozumień, i wynurzył życzenie, aby o nich w adresie nie wspomiano. — Xiążę Mikołaj Nassauski przybył tu. — Królowa wyjechała do Koblenz.

Monachjum, 16 Sierpnia. — „Bayer Ztg.” donosi, że układy pokojowe z Prussami, toczą się bez przerwy.

— Xiegarńia i Skład Materiałów Piśmiennych **Gutweina**, w pałacu Hr. Krasińskich, naprzeciw Szkoły Głównej, przy ulicy Krakow: Przedmieście Ner 410, poleca się Szanownej Publiczności przy nadchodzącym kursie Szkolnym doбором wszelkim potrzebnych książek, kajetów, stałek, rajs-bretów i t. p., co sprzedaje po niepraktykowanych dotąd cenach, jak np. papieru w najmniejszej nawet ilości, po cenie fabrycznej, kajet z 6ciu arkuszy papieru, przy najgrubszej nawet kalligrafii nieprzebijającego kop. 3, i w tym stosunku wszel-

kie inne kajeta glansowane, linjowane, kratkowane i t. p.; tuzin wyborowych stałek co z dwudziestu kilku gatunków może być wybierany, nie drożej jak kop. 5, i tak wszelkie inne materiały piśmienne po jak najniższych cenach. Proszę tylko przyjść i przekonać się, a spodziewam się, że każdy chętnie stale się mego handlu trzymać będzie. — Nakładem powyższej xiegarńi wyszedł „Słownik Rusko-Polski”, Amszejewicza, ułatwiający do zrozumienia z wszelkimi zagadnieniami powszechnie teraz używanej Chrystomacji Ruskiej Paulsona; każdy wyraz jest akcentowany; cena kopiejek 25.

## Przyjechali do Warszawy:

Bloch Gustaw ob: z Gostynina; Czarnecki Stefan ob: z Skiernewic; Dobiecki Stan: ob: z Uły; Kania Edm: art: muzyczny z Oronska; Szadkowski Erasm ob: z Czernigowa.

**Wyjechali:** Cieszkowski Henr: ob: do Łukowca; Masłowski Wład: patron do Siedlec; Szymanowski Wojc: ob: do Jaroch; Wierzbicki Józ: ob: do Chojnat.

**ANANASY, ARBUZY, MELONY, KARCZOCHY** i nadzwyczajnej wielkości **KALAFIORY**, nadeszły do Handlu **Ant: Stepkowskiego.** (12401).



## SLEDZIE POCZTOWE,



**tegorocznych połowów**, nadzwyczaj tłuste, nadchodzą codziennie do Handlu **Win i Delikatesów Antoniego STEPKOWSKIEGO.** (7109).

## TEATR WIELKI.

Jutro, *Montjoye.*

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Chcę sobie pohulac. — Deszcz i pogoda.*

Przedstawienie każdodziennie **Flizyki, Astronomji i Agioskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącemi. Początek o godzinie sej w wieczór. Ceny miejsc o połowę zmniejszone. (9965).

**DOLINA SZWAJCARSKA.** — Dziś i codziennie Wielki **KONCERT** B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godz: 6.

**ELDORADO.** — Codziennie o godz: 6ej po południu. Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryżkich o godz: 7½. — Dziś między innemi śpiewami PP: Gooz i Victor wykonają: Litchen et Fritzen. Le Cygale de Parik. C'est un tambour. Le beau Nicolas. L'Ecuver de Cirque. — Jutro: Les Chanteurs des rues. Lanfi Lanfi. L'espagnole de Cayton. Ah! qu'il fait chaud. Ah! qu'il fait froid.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 17 Sierpnia 1866 roku.

Monety i Papiery:	Ządano   Płacono			
	Ruble i Kopejki sr:			
Pół imperjały rosyjskie rs. 6 k. 70.				
Dukaty holenderskie rs. 4 k. —				
Oblig skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	85	—	84	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	84	90	84	75
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	82	90	82	60
Listy likwidacyjne, za rs. 100 .	67	—	66	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	110	50	—	—
„ „ „ z r. 1866,	107	50	107	33
Bilety Banku Cesarstwa . . . . .	86	—	85	50
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt:	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	66	50	65	50
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazn:	127	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:	92	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łódzkie . . . . .	—	—	—	—
Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 61½.				
Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 85½.				

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 16 sierp: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 6 kop. 75. żyta od rs. 3 k. 60 do rs. 4 k. 5; owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 kop. 40; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 14 sierp., za wiadro od rs. 3 k. 18½ do rs. 3 k. 30¾; za garniec od rs. 1 k. 4 do rs. 1 k. 8.